

Pokonałście Arogancji!

potęgi

26 listopada 2019

Plac Enghelab (Rewolucji) w stolicy Iranu nie mógł wczoraj pomieścić olbrzymiego tłumu, który przelewał się przez miasto: mogło być ponad milion osób. Po rozruchach spacyfikowanych w zeszłym tygodniu, Irańczycy manifestowali ich potępienie jako interwencji zagranicznej i poparcie dla władz państwa. „Wojna skończona!” – zawołał do mikrofonu gen. Hosejn Salami, co miało znaczyć, że zagraniczna interwencja się nie udała.

<https://www.youtube.com/watch?v=BMYwsNk99kY>

Zdaniem irańskiego rządu, manifestacje, które wybuchły po podwyżce cen benzyny zostały wykorzystane przez nieprzyjaciół kraju dla jego destabilizacji. Kiedy generał Salami powiedział do niezmiernego tłumu „pokonałście potęgę Arogancji!”, każdy wiedział, że chodzi o Stany Zjednoczone i ich sojuszników, szczególnie Izrael, bo taka obowiązuje frazeologia. Ludzie skandowali „Precz z Ameryką” lub „Precz z Izraelem”. „Cios łaski został zadany!” – mówił generał mając na myśli stłumione rozruchy.

Uczestnicy przyszli z portretami ajatollaha Chamenei lub flagami narodowymi. Różnorodny tłum był raczej przekonany, gdy generał zwrócił się do wrogów kraju. „Ameryka, Wielka Brytania, dom Saudów: strzeżcie się. Jeśli pogwałcicie naszą czerwoną linię, zniszczymy was”), ludzie głośno wyrażali poparcie dla tej idei. Manifestanci przepytywani przez zagranicznych dziennikarzy wierzyli w Rewolucję Islamską. „Mieliśmy problemy socjalne, ale jesteśmy tu, bo nie chcemy mieć jeszcze problemów bezpieczeństwa, jesteśmy z naszym krajem i naszym Przewodnikiem (ajatollahem Chamenei” – mówił Benjamin Manijat, student obecny na Placu.

Iran popadł w poważny kryzys gospodarczy z powodu

bezprecedensowych sankcji Waszyngtonu, wprowadzonych, gdy USA zerwały międzynarodowy układ atomowy z Iranem. Po podwyżce paliwa samochodowe osiągną średnio cenę 33 gr za litr – nawet mimo podniesienia cen są w Iranie tanie. To jednak dodatkowy cios dla wielu gospodarstw domowych. Pieniądze z podwyżki mają iść na zasiłki dla ponad pięciu milionów osób z najbiedniejszych rodzin.

Źródło: Strajk.eu